

Prof. WSAiB dr hab. Rafał Ożarowski
Wydział Prawa i Administracji
Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu
im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni
r.ozarowski@kadra.wsaib.pl



Recenzja pracy doktorskiej Marzeny Mruk pt: „Afganistan i Pakistan w polityce bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu w latach 2001-2019”, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Mirona Lakomego z udziałem promotora pomocniczego dr hab. prof. UŚ Katarzyny Czornik

Problematyka badań dotyczących Islamskiej Republiki Iranu (dalej Iran) we współczesnych stosunkach międzynarodowych budzi liczne zainteresowanie badaczy polskich i zagranicznych. Głównym powodem tego zainteresowania jest znaczenie i rola Iranu na świecie. Państwo to od wielu dekad budzi różne emocje, skrajnie odmienne postawy polityków, ekspertów i badaczy z różnych regionów świata. Przede wszystkim z punktu widzenia świata Zachodu Iran jest państwem nieprzyjaznym politycznie, co teraz jeszcze bardziej ujawniło się po wybuchu wojny na Ukrainie. Stanowi to też odpowiedź dlaczego Iran zajmuje ważne miejsce wśród badań na świecie. Analiza problematyki, która wzbudza kontrowersje jest zawsze bardziej inspirująca niż tematyki, która nie zdobywa większej uwagi.

Z uwagi na to, że zagadnienia dotyczące znaczenia i funkcjonowania Iranu w stosunkach międzynarodowych zmieniają się dynamicznie i są jednym z ważniejszych tematów międzynarodowych, wymagają one permanentnej i pogłębionej analizy tak, aby jeszcze lepiej zrozumieć istotę i specyfikę tych zagadnień.

W nurt tych badań wpisuje się rozprawa doktorska Marzeny Mruk pt. „Afganistan i Pakistan w polityce bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu w latach 2001-2019”. Na wstępie pragnę wyrazić uznanie dla Doktorantki z uwagi na wybór tematu pracy, który jest zagadnieniem zdecydowanie niełatwym do przeprowadzenia analizy. Składa się na to kilka czynników, po pierwsze częsta niemożność pełnej weryfikacji informacji, gdyż Iran jest państwem trudno dostępnym w zakresie pozyskania różnorodnych danych. Zatem należy bazować niekiedy na przypuszczeniach. Po drugie w przypadku tematyki poświęconej Iranowi,

szczególnie w zakresie nauk o polityce i administracji, pojawia się potrzeba przefiltrowania informacji i umiejętności rozpoznania narracji w zawartym materiale, tzn. czy ona jest prorządowa czy wyraźnie antyrządowa. Niestety mamy tu do czynienia z wieloma przypadkami źródeł, które są mocno zabarwione ideologicznie i sztuką jest nie poddać się temu zjawisku, aby zachować krytycyzm naukowy. Po trzecie, dochodzą tu kwestie językowe. Elementarna znajomość języka perskiego (*farsi*) pozwala na zapoznanie się z oryginalnymi dokumentami i materiałami. Autorka w mojej ocenie, w znacznym stopniu sprostała wymogom doboru tematu rozprawy doktorskiej, niemniej jednak poniżej pozwalam sobie przedstawić różne uwagi i sugestie.

1. Ocena struktury pracy i jej związku z tematem rozprawy

Rozprawa liczy 570 stron i składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. Dodatkowo praca zawiera bibliografię, streszczenie, spis tabel oraz spis wykresów. Na wstępie pragnę podkreślić, iż temat rozprawy jest właściwie powiązany z treścią pracy i jej poszczególnymi rozdziałami.

W ogólnej ocenie struktura pracy jest właściwie skonstruowana. Pierwszy rozdział ma charakter teoretyczny i wyjaśniający szereg różnorodnych zagadnień związanych z kategorią bezpieczeństwa państwa. Drugi i trzeci rozdział już bezpośrednio odnosi się do analizy z zakresu bezpieczeństwa Iranu, zaś ostatnie dwa stanowią próbę zaprezentowania roli i miejsca dwóch państw wskazanych w tytule pracy w polityce bezpieczeństwa Iranu. Struktura pracy jest spójna i przejrzysta. Rozdziały są ułożone we właściwej kolejności tak, że płynnie przechodzi się od warstwy *stricte* teoretycznej do meritum pracy. Widać, że Doktorantka poświęciła sporo czasu, aby dokładnie uporządkować strukturę pracy, w wyniku czego rozprawa prezentuje się okazale z uwzględnieniem dbałości o każdy najmniejszy podrozdział.

Zatem do ogólnej oceny struktury pracy nie kieruję żadnych uwag. Mam kilka drobnych sugestii w zakresie szczegółowego uszeregowania podrozdziałów, które zupełnie nie wpływają na moją, bardzo pozytywną opinię w tym temacie. Pragnę wskazać, że w pierwszym rozdziale ujęcie przedmiotowe jest niepełne i można tu wskazać inne rodzaje w zakresie tej typologii bezpieczeństwa np. ostatnio często podkreślane w kontekście epidemii – bezpieczeństwo zdrowotne lub też bezpieczeństwo żywnościowe. Przekłada się to analogicznie na wymienioną typologię zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. Ponadto rozdział 1.3 zatytułowany „Współczesne koncepcje bezpieczeństwa” zawiera trzy podrozdziały reprezentujące główne nurty teoretyczne w stosunkach międzynarodowych. Tutaj również można uznać, iż brakuje

podrozdziału odnoszącego się do cząstkowych teorii bezpieczeństwa, które również wyjaśniają te zagadnienia.

2. Metodologia

W kwestii oceny metodologicznej rozprawy doktorskiej należy podkreślić, iż Doktorantka we wstępie określiła przedmiot badań, cel rozprawy wraz z celami szczegółowymi, postawiona została główna hipoteza badawcza wraz z hipotezami dodatkowymi i szereg pytań badawczych. Elementy te zostały sformułowane prawidłowo i rozbudowane w swoim wyjaśnieniu. W zakresie sformułowania głównych założeń kieruję tu jedną uwagę. Otóż Doktorantka w uzasadnieniu podjęcia się analizowanego tematu pracy wskazała kilka przesłanek (s.13). W pierwszej z nich wskazała, że „Afganistan i Pakistan są państwami, które determinują bezpieczeństwo Islamskiej Republiki Iranu” w XXI wieku”. Z pewnością jest to prawda, aczkolwiek takie sformułowanie jest nieprecyzyjne, bowiem wskazuje jakoby tylko te dwa państwa determinowały bezpieczeństwo Iranu w XXI wieku, co z pewnością nie jest prawdą. Brakuje tu doprecyzowania tego stwierdzenia. Poza tym w ramach innej przesłanki Autorka wskazała na zbieżność systemową analizowanych państw i podkreśliła, że Iran, jak i Afganistan i Pakistan są republikami islamskimi (dodatkowo w świecie muzułmańskim republiką islamską jest jeszcze Mauretania. Wbrew pozorom ustrój tych państw nie jest wcale podobny i można wskazać między nimi daleko idące różnice powiązane z szyicką tradycją organizacji państwa w Iranie i zdominowanymi przez sunnitów Pakistanem i Afganistanem. Myślę, że jest to trochę sztucznie wykreowany aspekt, a za najbardziej istotną przesłankę, która determinowałaby podjęcie się tego tematu jest wzajemne sąsiedztwo tych państw, które generuje różnego rodzaju współistniejące relacje i zagrożenia, szczególnie ujawniające się w sferze bezpieczeństwa.

Autorka wskazała na wykorzystane metody i techniki badawcze. Analizę problemu badawczego oparto na teorii realizmu neoklasycznego. Dodatkowo, jak to zostało ujęte we wstępie, wykorzystano metodę decyzyjną, instytucjonalno-prawną, analizę porównawczą oraz odwołano się do analizy historycznej. W ogólnej ocenie podzielam oparcie się na wybranej teorii oraz wykorzystanie wskazanych metod i technik, aczkolwiek adresuję tutaj kilka szczegółowych uwag. Dobór tych metod jest zasadny, jednak w zakresie metody decyzyjnej, o ile po części została ona zastosowana, to w strukturze pracy nie ma ani jednego podrozdziału, który scharakteryzowałby mechanizm decyzyjny w strukturach politycznych Iranu (jest wprawdzie podrozdział poświęcony systemowi politycznemu Iranu, ale nie stanowi to tego

samego zagadnienia). Zdaję sobie sprawę, że nie jest to łatwe zadanie, lecz skoro Autorka wymieniła metodę decyzyjną jako jedną z kluczowych w swojej rozprawie, to w ten sposób metoda ta znalazłaby pełne swoje odzwierciedlenie w pracy. Z kolei metoda instytucjonalno-prawa, wbrew temu co Autorka ujęła w przypisie nie ogranicza się jedynie do analizy norm prawnych i rozpoznania tekstów aktów normatywnych. Wykorzystuje się ją szczególnie w badaniach systemów politycznych, przy analizie instytucji politycznych funkcjonujących na bazie regulacji prawnych. Także i w tym przypadku uważam, że metoda ta została wykorzystana jedynie fragmentarycznie przy okazji analizy niektórych podrozdziałów, szczególnie w rozdziale II i III. W przypadku analizy historycznej poprawnie należy nazwać ją metodą genetyczną odnoszącą się do genezy zjawisk istniejących i można wskazać, że znajduje ona swoje odzwierciedlenie w pracy, szczególnie w częściach odnoszących się np. do historii relacji irańsko-afgańskich, czy irańsko-pakistańskich. Z kolei wykorzystanie metody porównawczej w pracy uważam za najbardziej wyeksponowane. Analiza zawarta w rozdziale IV i V stanowi dobitny przykład zastosowania tej metody i nie bardzo rozumiem z jakiego powodu Doktorantka nie zaakcentowała wykorzystania tej metody na pierwszym miejscu.

We wstępie brakuje wyraźnego wskazania przynależności naukowej rozprawy. Z zastosowanych kategorii naukowych w pracy wynika jasno, że rozprawa odnosi się do stosunków międzynarodowych, które są wpisane w dyscyplinę naukową nauk o polityce i administracji (choć od niedawna stosunki międzynarodowe uzyskały w nauce polskiej status wyodrębnionej dyscypliny naukowej).

Na uwagę zasługuje tu szeroka analiza literatury przedmiotu. Doktorantka wskazała na najważniejsze według niej publikacje polskojęzyczne i anglojęzyczne z zakresu analizowanego tematu. W mojej ocenie dobór literatury i materiałów źródłowych uznaję za poprawny, pomimo tego, że nie wykorzystano żadnych źródeł w języku perskim. Doktorantka przeprowadziła rzetelną kwerendę i skorzystała praktycznie z najważniejszych publikacji w języku polskim i angielskim.

Warte uwagi jest również to, że w pracy została jasno określona cezura czasowa, która ma swoje uzasadnienie i nie jest przypadkowo wybranym przedziałem czasowym. Ponadto transkrypcja nazw perskich jest niepoprawna i stanowi kalkę z języka angielskiego. Nie odpowiada polskiej transkrypcji przyjętej przez orientalistów.

3. Merytoryczna ocena rozprawy



Pod względem merytorycznym w rozprawie Autorka wykazała się głęboką znajomością problematyki irańskiej w analizowanym zakresie. Doktorantka sprawnie porusza się w zagadnieniach polityki bezpieczeństwa Iranu. Potrafi dokonać analizy zagadnienia i wyciągnąć z tego określone wnioski. Na uwagę zasługuje szczególnie interesująca analiza miejsca i roli Afganistanu oraz Pakistanu w polityce bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu. Praca jest poprawnie napisana i dobrze się ją czyta.

Poniżej przedstawiam krótką ocenę poszczególnych części rozprawy. Rozdział pierwszy zawiera analizę kluczowej dla rozprawy kategorii naukowej – bezpieczeństwa państwa. Jest on przejrzysto napisany i zrozumiały. Doktorantka zdecydowała się, aby ująć analizę bezpieczeństwa w ramach ujęcia podmiotowego, przedmiotowego i funkcjonalnego. Jest to standardowa typologia bezpieczeństwa spotykana w licznych podręcznikach akademickich. Część ta została zwieńczona krótkim podrozdziałem dotyczącym pojęcia polityki bezpieczeństwa państwa. W zasadzie nie kieruję tu uwag o charakterze merytorycznym, mam za to jedną związaną z kanonem warsztatu badacza naukowego. Wielokrotnie zdarza się (m.in. s.34 przypis 108; s.35 przypis 113; s.36 przypis 115 i 116; s.45 przypis 146), że Doktorantka powołuje się na właściwego autora przywołując jego definicję lub perspektywę, jednak w przypisie podaje źródło innego autora. Z punktu widzenia warsztatu badacza jest to nieakceptowalne. Tym bardziej, że w wielu przypadkach kwestia ta dotyczy polskich autorów, gdzie dotarcie do bezpośredniego źródła nie stanowi żadnego problemu. Taka sytuacja ma uzasadnienie tylko w wyjątkowych przypadkach, kiedy źródło jest naprawdę trudno dostępne i jest poza zasięgiem baz internetowych i bibliotek.

Rozdział II odnosi się do przedstawienia uwarunkowań polityki bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu. We wstępie jest zawarte, iż Autorka w odniesieniu do tego rozdziału dokonała podziału uwarunkowań polityki bezpieczeństwa na wewnętrzne i zewnętrzne oraz subiektywne i obiektywne (s.20). Podział ten jest niemalże imitacją determinantów polityki zagranicznej państwa i w tradycji badań nad polityką zagraniczną ma już swoje długotrwałe zastosowanie. Tak więc nie podważam przyjętego podziału uwarunkowań polityki bezpieczeństwa przez Doktorantkę, lecz zgodnie z etyką akademicką należy wyraźnie zaznaczyć skąd wzięło się takie odwzorowanie. Rozdział ten, podobnie jak poprzedni jest napisany w sposób treściwy i czytelny.

W ogólnej ocenie rozdział ten prezentuje dużą wartość merytoryczną. Mam jednak tu najwięcej uwag i uważam, że wypadł on najslabiej ze wszystkich pozostałych rozdziałów. Na s.89 Autorka pracy, z resztą zasadnie, wskazała, że Cieśnina Ormuz ma szczególne znaczenie w polityce bezpieczeństwa Iranu. Następnie napisała, że Iran może dokonać blokady cieśniny

Ormuz w wyniku różnych działań. Nie wiem czy to wpisywałoby się w politykę bezpieczeństwa Iranu i jaka byłaby zasadność podejmowana takich działań. Następnie nie do końca przekonuje mnie stwierdzenie, że „na politykę bezpieczeństwa Iranu wpływa ukształtowanie powierzchni państwa, co z jednej strony utrudnia potencjalnym agresorom dokonanie inwazji lądowej (...) a z drugiej taki stan rzeczy uniemożliwia Islamskiej Republice Iranu ekspansję terytorialną” (s.90). Po pierwsze historia nawet rodem ze starożytności i potem w kolejnych wiekach pokazywała to zupełnie inaczej. Gdyby tak było, jak Autorka twierdziła powyżej nie mielibyśmy wojen grecko-perskich i najazdów mongolskich. Po drugie w dzisiejszych czasach technologia militarna można rzec poradziła sobie z determinizmem geograficznym, co w odległych czasach było jeszcze niemożliwe. Stąd moje zdziwienie wobec tak stawianej tezy przez Autorkę i w stosunku do kategorięcznych sformułowań zawartych w powyższym cytacie – „uniemożliwia”.

Kolejna kwestia, która wzbudza moja uwagę to część poświęcona potencjałowi ludnościowemu Iranu. Otóż nie podzielam tezy, że irańskie społeczeństwo to głównie społeczeństwo młode. Iran od lat ma jeden z mniejszych współczynników dzietności na Bliskim Wschodzie (obecnie 1.92), który powoli przekłada się na to, że Iran będzie społeczeństwem starzejącym się. Co ciekawe Autorka dalej na stronie 95 przyznaje ten fakt i wskazała nawet, że już prawie 10 lat temu władze irańskie zaczęły realnie dostrzegać ten problem. Ponadto dane w tej materii przytoczone przez Autorkę w zakresie procentu obywateli, którzy nie ukończyli 14 roku życia, jak i długości życia mężczyzn i kobiet są dawno nieaktualne. Nawet pomijając fakt, że Doktorantka wskazała cezurę czasową w pracy na rok 2019, to wiele danych pochodzi ze źródeł z 2008 - 2010 roku (np. dane MFW z 2008 roku, czy A. Krasnowolska, *Historia Iranu...* z 2010 roku), co w obliczu formalnego zakończenia pracy doktorskiej w 2022-2023 roku jest dalece nieadekwatne do obecnej sytuacji. Ponadto nieprawdą jest, że Iran jest drugim skupiskiem ludności żydowskiej na Bliskim Wschodzie zaraz po Izraelu, jak podała Autorka (s.93). Drugim skupiskiem Żydów w tym regionie jest Turcja. Iran jest na kolejnym miejscu.

Z kolei część „potencjał gospodarczy”, z uwagi na liczne nieprawidłowości w odczycie danych jest chyba najsłabszym ogniwiem w całej rozprawie. W zasadzie liczne sformułowania Doktorantki nie pokrywają się z danymi zawartymi w tabelach. Podam tylko dla przykładu kilka z nich. Na s. 97. Doktorantka napisała, że „PKB nominalne Iranu w XXI wieku jest na etapie wzrostu”. Tymczasem analizując tabelę z danymi sytuacja wygląda następująco: w pierwszych latach faktycznie dochodzi do wzrostu, lecz po 2012 roku nastąpiło załamanie PKB, potem lekki wzrost i według tabeli w 2019 roku PKB było niższe niż w latach 2010-2012. Więc czy możemy mówić o etapie wzrostu? Podobna sytuacja ma miejsce przy analizie danych PKB per

capita. Na s. 98 Autorka podała, że „od 2015 roku odnotowano wzrost PKB per capita...”. Nie wiem na jakiej podstawie Autorka tak uważała, skoro PKB per capita w 2015 roku było niższe niż w latach 2009-2014 i było ono nawet niższe niż w 2001 roku, a w kolejnych latach aż do 2019 roku PKB per capita zmniejszyło się w stosunku do przywoływanego tu roku 2015. Wskazuje to na indolencję Autorki w zakresie analizy danych i wyjaśnienia zmian zachodzących w gospodarce Iranu. Trudno mi znaleźć tu inne wytłumaczenie. Dodatkowo w tej części Autorka nie jest w stanie w pełni określić się co do realnych perspektyw rozwoju gospodarczego Iranu. Najpierw Doktorantka przytoczyła informację, że Iran w 2005 roku został włączony do grupy Next Eleven, co pozwoli mu się stać jedną z największych gospodarek w ciągu 50 lat (s.98), aby na następnej stronie napisać, że prognozy dla irańskiej gospodarki nie są zbyt optymistyczne z powodu na liczne negatywne zjawiska i sytuacje w tej materii. Tworzy to wrażenie chaotycznej oceny perspektyw gospodarki Iranu. Ponadto uważam, że ujmowanie zestawienia raketowego Iranu w kontekście jego potencjału naukowo-technologicznego nie jest słusznym rozwiązaniem. Myślę, że Doktorantka nie dysponowała szerokimi danymi i informacjami w zakresie tego potencjału na tyle, aby skomponować podrozdział, stąd pomysł, aby przesunąć tu wyposażenie raketowe.

W tej części kieruję jeszcze jedną uwagę, która jest skorelowana z tym, co napisałem na początku recenzji w odniesieniu do trudności, jakie sprawia analiza problematyki irańskiej. Na s. 114 w kontekście programu nuklearnego Iranu Autorka wskazała, że z punktu widzenia władz irańskich własny program nuklearny ma liczne zalety. Wśród wyszczególnionych punktów znajduje się tam m.in. możliwość sabotowania procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, czy eksport terroryzmu i fundamentalizmu w regionie. To jest właśnie przykład narracji antyirańskiej „włożonej w usta” rządu irańskiego. Doktorantka w tym przypadku nie zachowała należytej czujności i nie przefiltrowała ideologicznego zabarwienia informacji i uznała, że władze irańskie tak przedstawiły zalety programu nuklearnego opierając się na wydanej w Wielkiej Brytanii publikacji M. Varesteha. Jednak z pełnym przekonaniem uważam, że rząd irański w oficjalnym stanowisku nigdy nie wskazałby, że program nuklearny m.in. ma mu służyć do podminowywania procesu pokojowego i szerzenia terroryzmu i fundamentalizmu. Ocenę tego pozostawiam do dalszej refleksji Autorki.

Rozdział III uznaję za bardzo wartościowy pod względem merytorycznym i poprawnie napisany. Doktorantka wskazała główne zagrożenia dla bezpieczeństwa Iranu i dokonała ich właściwej selekcji. Szczególnie interesująca w moje ocenie jest część zatytułowana „Priorytety polityki bezpieczeństwa Iranu w latach 2001-2019”. W ten sposób Autorka przedstawiła główne elementy jakie towarzyszą budowaniu polityki bezpieczeństwa w tym państwie.

Ostatnie dwa rozdziały stanowią w zasadzie kluczowy aspekt tej pracy. Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem umiejętności analizowania i przedstawienia wniosków przez Doktorantkę. W efekcie obydwie części stanowią niezwykle oryginalny i wartościowy materiał merytoryczny, który w tak szerokim ujęciu nie był analizowany w nauce polskiej. Doktorantka sprawnie porusza się w meandrach relacji irańsko-afgańskich i irańsko-pakistańskich, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Dysponuje pogłębioną i rzetelną wiedzą, którą potrafi uszeregować.

4. Uwagi bibliograficzne i techniczne

Bibliografia jest właściwie sporządzona i jest obszerna. Widać, że Autorka dokonała rzetelnej kwerendy i w związku z tym nie kieruję tu uwag. Język rozprawy jest prawidłowy. Praca jest dobrze napisana i czyta się ją poprawnie. Pod względem językowym jest to materiał rzetelnie opracowany. Jak w każdej pracy zdarzają się czasem drobne błędy językowe których jest mało i nie wpływają one na ogólną ocenę pracy. Poniżej podaję jedynie przykłady: na s. 19 jest „cenzura”, a powinno być „cezura”; na s. 126 jest „Teresów”, a powinno być „terenów”.

5. Konkluzja

W ramach konkluzji pragnę podkreślić wysoką wartość merytoryczną rozprawy i dobry warsztat badawczy Doktorantki. Pomimo moich drobnych uwag i sugestii, całokształt oceny rozprawy jest niezwykle pozytywny. Rozprawa stanowi oryginalne ujęcie problemu naukowego. Doktorantka w ten sposób wypełniła lukę badawczą w nauce polskiej. Autorka pracy wykazała się szeroką wiedzą teoretyczną w zakresie analizowanego tematu, umiejętnościami badawczymi prowadzącymi do weryfikacji postawionej hipotezy głównej i hipotez pomocniczych i tym samym potwierdziła zdolność do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę powyższą ocenę uważam, że przedstawiona do recenzji praca w pełni spełnia wymogi rozprawy doktorskiej z dyscypliny nauk o polityce i administracji i **wnioskuję o dopuszczenie mgr Marzenę Mruk do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

